

Róžański, Waclaw

Pokazowy wytop zelaza w dymarkach swietokrzyskich

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/1, 211-212

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Obrady drugiego dnia sesji poświęcone były dziejom Gimnazjum w wiekach XIX i XX, kiedy nie grało już ono roli ośrodka naukowego. Referaty wygłosili: prof. Z. Grot, doc. Zdrójkowski, mgr H. Podlaszewska, po czym przedstawiono liczne komunikaty. Podsumowania sesji dokonał doc. Salmonowicz, który wskazał m.in. na konieczność rozwijania zespołowych badań nad dziejami kultury Prus Królewskich nie tylko wysiłkiem ośrodka toruńskiego, ale także poprzez ożywienie zainteresowań tymi zagadnieniami ze strony katedr pedagogiki, Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN i innych instytucji naukowych.

S. Sl.

JUBILEUSZ NAJSTARSZEGO POMORSKIEGO CZASOPISMA HISTORYCZNEGO

Dnia 11 września 1968 r. w sali Senatu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyła się uroczystość jubileuszowa z okazji 60-lecia czasopisma „Zapiski Historyczne”. Referat okolicznościowy wygłosił prof. dr Marian Biskup, długoletni redaktor „Zapisków”.

Czasopismo to powstało w 1908 r. pod nazwą: „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”. Początkowo zawierało drobne prace przyczynkarskie z zakresu archeologii, historii, językoznawstwa i etnografii oraz kronikę Towarzystwa. Głównym polem zainteresowań pisma było Pomorze Gdańskie i ziemia chełmińska. W okresie międzywojennym zakres tematyczny „Zapisków” poszerzył się o historię oświaty, drukarstwa i wojskowości. W połowie lat trzydziestych coraz częściej pojawiać się zaczęły prace obszerniejsze, jeśli zaś idzie o zasięg geograficzny — pojawiły się prace dotyczące problematyki bałtyckiej i hanzeatyckiej. W 1948 r. ustalono podtytuł: „Kwartalnik poświęcony historii Wielkiego Pomorza”, w 1955 r. tytuł „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” zmieniono na „Zapiski Historyczne Poświęcone Historii Pomorza”, w 1968 r. czasopismo otrzymało tytuł „Zapiski Historyczne” z podtytułem „Kwartalnik Poświęcony Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich”. Wydawcą jest nadal Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

Z. Br.

POKAZOWY WYTOP ŻELAZA W DYMARKACH ŚWIĘTOKRZYSKICH

W dniach 14 i 15 września 1968 r. Nowa Słupia przeżywała niespotykany w jej dziejach najazd. Główną atrakcją dla ok. 50 tysięcy turystów były zrekonstruowane ziemne piecyki dymarskie, w których — podobnie jak w pierwszych wiekach naszej ery — wytapiano żelazo. Impreza ta zapoczątkowana w ubiegłym roku¹, a mająca na celu wykorzystanie osiągnięć naukowych dla spopularyzowania historii hutnictwa żelaza na naszych ziemiach przerosła zatem oczekiwania organizatorów.

Na piecowisku doświadczalnym położonym obok pawilonu Muzeum Starożytnego Hutnictwa im. M. Radwana², zbudowano pięć dymarek, założono dwa mielesze i trzy stopy do prażenia rudy. Dymarki miały różne wysokości szybków, ponieważ naukowym celem wytopów było uchwycenie zależności pomiędzy tą wysokością a wielkością nawęglenia otrzymanej gąbki. Podczas pokazu widzowie mieli przed sobą cały cykl produkcyjny, począwszy od wylewania węgla drzewnego i prażenia rudy, aż do pracy samych dymarek, do których powietrze doprowadzano ręcznymi miechami. Przez cały czas trwania wytopu informacji udzielali naukowcy Akademii

¹ Por. informację *Dymarki 67* w nrze 1/1968 „Kwartalnika” (s. 233).

² Por. informację o nadaniu temu muzeum imienia M. Radwana w nrze 4/1968 „Kwartalnika”, s. 865.

Górniczno-Hutniczej i Muzeum Archeologicznego w Krakowie — członkowie Zespołu Historii Polskiej Techniki Hutniczej i Odlewniczej Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Oprócz dymarek na uczestników imprezy czekało wiele innych atrakcji: przez zrekonstruowaną prastarą osadę puszczańską przewijały się regionalne kapele i zespoły taneczne, a wieczorem nastrojowe widowisko wprowadzało w świat dawno żyjących ludzi.

Doskonały kontrast, a jednocześnie uwypuklanie szybkiego rozwoju ziemi kieleckiej, dawała wystawa najnowszej produkcji kieleckich zakładów przemysłowych.

Dymarki 68 — pod takim hasłem prasa pisała o tej imprezie — udały się, i to z dwu powodów. Po pierwsze — Zespół Historii Polskiej Techniki Hutniczej i Odlewniczej zyskał nowe materiały do badań, a po drugie — społeczeństwo przy godziwej rozrywce zyskało dużo rzetelnych wiadomości o prądziejach naszego hutnictwa.

Wacław Różański

JUBILEUSZE FABRYK

W drugim i trzecim kwartale 1968 r. obchodzono trzy jubileusze znanych zakładów przemysłu metalowego: 90-lecie Fabryki Obrabiarek w Dąbrowie Górniczej, 100-lecie Fabryki Pomp w Lesznie i 170-lecie Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Poręba” w Porębie koło Zawiercia.

Dąbrowska Fabryka Obrabiarek, która swą rocznicę obchodziła 6.IV.1968, jest jednym z najstarszych zakładów Zagłębia Dąbrowskiego. Obecnie specjalizuje się ona w produkcji wiertarko-frezarek, znajdujących nabywców także w przodujących krajach przemysłowych. Założona w 1868 r. Fabryka Pomp w Lesznie pierwotnie była producentem pomp ręcznych dla gospodarstw wiejskich, a ostatnio przeistoczyła się w nowoczesny zakład, produkujący (także na eksport) urządzenia wysoko zmechanizowane, stosowane do systemów ogrzewniczych w blokach mieszkalnych, pompy do wody morskiej dla statków i inne agregaty stacjonarne i przewoźne. Załogi obu fabryk umiejętnie łączą szacunek dla tradycji z ambitnym dążeniem do realizacji postulatów nowoczesności i postępu.

Na szczególne jednak podkreślenie zasługuje jubileusz 170 lat istnienia zakładów w Porębie, w szerokim zakresie zajęto się tu bowiem zebraniem materiałów z długoletniej historii przedsiębiorstwa, jednego z najstarszych zakładów przemysłu metalowego w Polsce. W wydanym we wrześniu 1968 r. skrypcie, zawierającym referaty jubileuszowej konferencji technicznej, pomieszczono m.in. sporo wiadomości historycznych, stanowiących cenny przyczynek do — nie dość jeszcze opracowanych — dziejów przemysłu w Polsce. Należy tu przede wszystkim wymienić referat Jana Hierowskiego¹ *170 lat działalności zakładów „Poręba”*, nawiązujący także do wcześniejszych, bo XV w. sięgających, tradycji Kuźnic Niweckich, następującą pracę Teresy Morawskiej *Obrabiarki ze znakiem firmowym „Poręba”*, Zbigniewa Gawkowskiego *Kronika zakładowego koła SIMP przy FUM „Poręba” w Porębie*, Euzebiusza Filipeckiego *Działalność koła STOP przy FUM „Poręba”* oraz S. Wacowskiego *170 lat odlewnictwa w FUM „Poręba”*.

Byłoby ze wszech miar pożądane, aby zainteresowanie historią przemysłu i techniki, jakie budzi się niejednokrotnie w załogach fabrycznych przy rozmaitych jubileuszowych okazjach, czasami pozostawiając trwalszy ślad: referaty i książki pamięt-

¹ W skrypcie imię podano błędnie jako Zdzisław. Artykuł J. Hierowskiego *Najstarsza fabryka w Polsce. 170 lat FUM „Poręba”* ukazał się poza tym w nrze 42/1968 „Przeglądu Technicznego”.